

DZIENNIK

PIOTRKOWSKI

Adres Redakcji i Adm. Piotrków Tryb. Słowackiego 18 tel. 10-21. Drukarni 10-65.

Prywatne Gimnazjum Męskie i Liceum Humanistyczne
TOW. SZKOŁY ŚREDNIEJ w PIOTRKOWIE, PIERACKIEGO 1.
 (Z pełnymi prawami szkół państwowych)
 Zapisy kandydatów do klasy I gimnazjalnej w terminie 1—15 czerwca 1938 roku, do klas II, III, IV gimnazjalnej i I licealnej w dniu 22 czerwca b. r. Dzieci pracowników kolejowych, urzędników państwowych i niezamożnych korzystają ze znacznych ulg, o postępach dobrych odpłacają w klasie I gimnazjalnej takse gimnazjum państwowego.
 Do kl. I licealnej może być przyjętych czterech uczniów darmo ze świadectwem — z wynikiem dobrym.
 Kancelaria czynna codziennie w godz. od 9 do 14-tej.
DYREKCJA.

500 osób zginęło od bomb

Potworne skutki bombardowania miasteczka

BARCELONA. We wtorek przed południem samoloty powstancze zbombardowały miasteczko Granollers o 30 klm. na północno-zachód od Barcelony.

Ponieważ nalot eskadry powstanczej nastąpił w porze, w której odbywał się targ, liczba zabitych według informacji ze strony rządu barcelońskiego ma być bardzo poważna.

Według tych informacji do godz. 14-tej liczba ofiar śmiertelnych wynosiła 430 osób. Przypuszcza się jednak, że ogólna liczba zabitych przekroczy 500.

W godzinach południowych syreny alarmowe w Barcelonie sygnalizowały zbliżające się samoloty powstancze, które jednak nie zbombardowały Barcelony, lecz jedynie okoliczne wioski. Znotowano przy tym kilkunastu rannych.

Port walencki został wczoraj ponownie zaatakowany przez bombowce powstancze, przy

czym parowiec angielski „Pentames”, który już w ostatnich dniach został kilkakrotnie u-

szkodzony, zatonał przez kilka bomb

trafiony powstańców rządowych. Na skutek bombardowania portu, zatonał również jeden z parowców rządowych.

Ambasadorowie Polski i Rumunii złożyli uroczyste swe listy uwierzytelniające w Bukareszcie i Warszawie

We wtorek odbyły się uroczyste złożenia listów uwierzytelniających P. Prezydentowi R. P. i królowi Karolowi II-mu przez pierwszych ambasadorów Rumunii i Polski.

W BUKARESZCIE. O godz. 11-tej przybył przed gmach ambasady polskiej szwadron honorowy. Na lancach kawalerzystów rumuńskich widniały proporczyki o barwach biało-czerwonych.

O godz. 11.30 przybył przed ambasadę powóz królewski. W powozie zajął miejsce ambasador Raczyński w tow. gen. Condescu, pozostali zaś członkowie ambasady wsiadli do dwóch karet. Orszak ruszył w stronę pałacu królewskiego.

U wejścia do pałacu spotkali p. ambasadora mistrz ceremonii Starcea oraz marszałek dworu Urdarianu, którzy wprowadzili ambasadora wraz ze świtą do pałacu królewskiego, gdzie odbyło się uroczyste wręczenie listów uwierzytelniających.

W uroczystości tej wziął również udział następca tronu Wielki Wojewoda Michał. Monarcha, jak i następca tronu wys-



Moment uroczystego wręczenia przez pierwszego ambasadora Królestwa Rumunii w Warszawie Ryszarda Franassowici listów uwierzytelniających, Panu Prezydentowi Rz. Pol. Mościckiemu, podczas uroczystej audiencji na Zamku Królewskim w Warszawie. Obok Pana Prezydenta stoją: premier gen. Składkowski, min. Beck i min. Świętosławski.

stąpili w białych mundurach. Po południu ambasador Raczyński złożył wizytę w pałacu Cotreceni, siedziby królowej

matki Marii. **W WARSZAWIE.** O godz. 11.30 Pan Prezydent R.P. przyjął na Zamku Królew-

skim J.E. Ryszarda Franassowici, ambasadora króla Rumunii, który złożył swe listy uwierzytelniające.

P. ambasador udał się na Zamek samochodem Pana Prezydenta R.P. poprzedzony przez trębaczów na białych koniach i otoczony eskortą szwadronu szwoleżerów.

W sali Tronowej wyszedł na spotkanie ambasadora minister Beck.

Pan Prezydent oczekiwał w sali Rycerskiej w towarzystwie premiera gen. Sławoja Składkowskiego oraz ministrów Świętosławskiego, Ulrycha oraz Kałińskiego.

Ambasador Rumunii wprowadzony do sali Rycerskiej przez ministra Becka i przedstawiony przez dyrektora protokołu Panu Prezydentowi R.P., wygłosił przemówienie, na które odpowiedział Pan Prezydent.

Po przemówieniu Pan Prezydent udzielił ambasadorowi prywatnego posłuchania w sali Marmurowej.

Narada na Zamku

Pan Prezydent R. P. przyjął w dniu wczorajszym w obecności Marszałka Smigłego-Rydzka, prezesa Rady Ministrów gen. Sławoja Składkowskiego i wicepremera inż. Eugeniusza Kwiatkowskiego, którzy zreferowali bieżące prace Rządu.

Wiceprem. Kwiatkowski powrócił z urlopu

Wicepremier i minister Skarbu inż. Eugeniusz Kwiatkowski powrócił z krótkiego urlopu wypoczynkowego i objął wczoraj urządowanie.

Rokowania czesko — niemieckie

Francja ujawnia rezerwę

PRAGA. W kołach dobrze poinformowanych krąży pogłoski, że rokowania między rządem czeskim, a przewodcami Niemców sudeckich toczą się tu w dalszym ciągu w tajemnicy.

Według tych wiadomości, — premier Hodža odbył w niedzielę dłuższą konferencję z reprezentantami partii Henleina. Jako znak pewnego odprężenia uważają tu fakt, iż żołnierze wojsk technicznych, zmobilizo-

wanych 10 dni temu, pozwolono w niektórych nagłych wypadkach powrócić do domu.

Rozeszła się tu pogłoska, że koła rządowe bardzo pesymistycznie oceniają wyniki poniedziałkowej konferencji posła czechosłowackiego w Paryżu Osusky'ego z min. Bonnet'em.

Według krążących pogłosek, poseł Osusky nie zdołał uzyskać od min. Bonnet'a żadnych konkretniejszych obietnic.

Giną dzieci w Ameryce

Zbrodnia następuje po zbrodni

NOWY JORK. Po ostatnim ujawnieniu ohydnej morderstwa, dokonanego przez porwaczy dzieci na osobie syna bankiera nowojorskiego Lewisa, wprowadzonego przed trzema miesiącami z domu rodzicielskiego, wczoraj opinia publiczna została ponownie zaalarmowana wypadkiem zuchwałego porwania dziecka.

Okazuje się, że w nocy z soboty na niedzielę nieznanymi ban-

dyci uprowadzili 5-letniego syna przemysłowca amerykańskiego Kasha, Jamesa, z Princeton.

Szantażysty zażądali od ojca złożenia okupu w wysokości 10.000 dolarów, która to suma została przez rodziców zapłaconą. Bandyci zobowiązali się, że po odebraniu pieniędzy zaskomunikują telefonicznie o miejscu pobytu uprowadzonego dziecka.

Niepokój na Słowaczczyźnie

Rewelacje znanego dziennikarza

BUDAPESZT. Odbywający podróż po Słowacji korespondent dziennika „Virtat” publikuje obecnie sensacyjne sprawozdanie z treści którego wynika, że w całym kraju panują jakby nastroje wojenne.

Korespondent twierdzi, że wbrew oświadczeniom rządu praskiego o powołaniu pod broń tylko dwóch roczników, w rzeczywistości do szeregów wcielono rezerwistów od lat 24 do 35.

Na ćwiczenia powołano przede wszystkim Czechów i Słowaków nieautonomistów. Korespondent oblicza, że w ciągu kilku dni wcielono ze Słowaczyny 100.000 osób.

Zarządzenia wojskowe wywołały wśród ludności nastroj paniki. Zwiększa się ona tym bardziej, że kursują na przykład pogłoski, że wojska niemieckie wkroczyły do Sudetów.

Ze nastroj jest zgola osobliwy świadczy fakt, iż Czesi ma-

sowo uciekają do Pragi. Szereg miejscowości kuracyjnych w Tatrach stoi pustkami.

Ogarnięta paniką ludność pośpiesznie wycofuje wkłady z kas oszczędności banków.

Na tym tle doszło w wielu miejscowościach do zajść. Dla ochrony banków musiano wezwać posiłki policyjne.

Korespondent, kończąc swe sprawozdanie, pisze:

„To, co się dzieje na Słowaczczyźnie określić można słowem chaos.

Kaganowicz pierwszy po Stalinie

Upatrzony jest na jego zastępcę

MOSKWA. Pierwszy sekretarz moskiewskiej organizacji partyjnej Ugarow wygłosił na Kremlu wobec delegatów partyjnych znamiennej mowę ilustrującą wewnętrzny układ sił i wpływów w Politbiurze.

Oświadczył on, że drugim człowiekiem po Stalinie jest jego najwierniejszy współtowarzysz i przyjaciel Łazarz Moisiejewicz Kaganowicz.

Oświadczenie to zostało powitane przez zgromadzonych członków moskiewskiej organizacji partyjnej burzą oklasków.

W moskiewskich kołach politycznych oświadczenie Ugarowa jest komentowane, jako przygotowanie opinii sowieckiej do wysunięcia Łazarza Kaganowicza w razie śmierci Stalina na pierwszy plan w życiu politycznym ZSRR.

Jak wiadomo, Łazarz Kaganowicz zajmuje jednocześnie dwa stanowiska w rządzie sowieckim, a mianowicie, komisarza ciężkiego przemysłu i komisarza komunikacji.

Poza tym Kaganowicz jest drugim sekretarzem Politbiura, i członkiem t. zw. „Orgbiuro” (biuro organizacyjne), posiadającym nieograniczoną władzę

Cukiernia „KRAKOWIANKA” poleca najlepsze lody pół porcji 30 gr cała 50 gr.
 plac Kościuszki nr. 7

Pamiętaj, kolektura WROCLAWSKIEGO
 uszczęśliwia swoich graczy, śpi esz więc po los do 1-ej klasy:
Warszawa, Targowa 57, i Plac Trzech Krzyży 13.
 Konto P. K. O. 17.240.



Na zdjęciu fragment z uroczystej procesji, która odbyła się w Budapeszcie, na zakończenie 34-go światowego kongresu eucharystycznego. Pod baldachimem postępuje legat papieski ks. kardynał Pacelli, niosący Sanctissimum.

Na święto Torunia wyjedzie premier gen. Sławoj-Składkowski

Prezes Rady Ministrów i minister Spraw Wewnętrznych gen. Sławoj Składkowski przyjął w dn. 1 czerwca delegację komitetu obywatelskiego z województwa pomorskiego w osobach: woj. Raczkiewicza, gen. Bortnowskiego, kuratora Ryniowicza, dyr. kolei Dobrzyckiego, starosty krajowego Łackiego i

prezydenta miasta Torunia Raszei. Delegacja zaprosiła p. premiera na uroczystości, związane z nadaniem obywatelstwa honorowego m. Torunia p. Marszałkowi Smiglemu Rydzowi oraz na uroczystości przekazania darów społeczeństwa na F. O. N. święto młodzieży i lotniczo-sportowe.

Wyrok w procesie Michalskiego zapadnie 11 czerwca

Proces b. posła Idzikowskiego i b. dyr. dep. Michalskiego dobiega końca. Wczoraj zakończył swe trzydniowe przemówienie prok. Marcinkowski, który dowodził

winy wszystkich podsądnych zgodnie z aktem oskarżenia. Dziś zaczynają przemawiać obrońcy. Wyrok zapadnie prawdopodobnie 11 czerwca.

Strzały w czeskiej gospodzie 2-ch Niemców odniosło rany

BERLIN. Niemieckie biuro informacyjne donosi z Pragi, że ubiegłej nocy w pewnej gospodzie w Chebiu doszło do zajścia między grupą Niemców sudeckich a Czechami.

Obecny na sali podoficer czeski dał do Niemców kilka strzałów rewolwerowych, raniąc 2 Niemców w nogi. Podoficera aresztowano.

Zbiórka na F. O. N. znalazła wysokie zrozumienie na Pomorzu

Obywatelski powiatowy komitet F. O. N. w Tczewie podaje do wiadomości: Zbiórka na Fundusz Obrony Narodowej znalazła wysokie zrozumienie społeczeństwa pomorskiego, wyrazem czego są poniższe sumy, jakie wpłynęły z powiatu tczew

skiego dotychczas na Fundusz Obrony Narodowej. Pracownicy kolejowi wzięli Tczew wpłacili 20.000 zł., rolnicy powiatu tczewskiego — 9.000 zł., kupiectwo m. Tczewa — 3.000 zł. Powiatowy komitet F. O. N. przekazał w dniu 23.5 b. z. 26.000 zł. do wojewódzkiego komitetu F. O. N. Poza tym przewidziano do wpłacenia w najbliższym czasie zadeklarowaną kwotę 15.000 zł.

Czytajcie „ZYCIE KOBIECE“
 Cena 20 gr.

Doc. Cywiński znów przed sądem
Ze strony oskarżonego występuje 18 adwokatów

Dziś na wokandzie Sądu Apelacyjnego znajdzie się głośna sprawa docenta Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, Stanisława Cywińskiego i b. posła na Sejm Zwierzyńskiego. Jak wiadomo, w „Dzienniku Wileńskim“, będącym organem Stronnictwa Narodowego, wydanym przez b. posła Zwierzyńskiego, ukazał się artykuł

doc. Cywińskiego p. t. „C. O. P.“. W artykule tym znalazł się zwrot, obrażający Imię Marszałka Piłsudskiego. Rozprawa w Sądzie Okręgowym w Warszawie, dokąd sprawa została przeniesiona na mocy postanowienia Sądu Naczelny, odbyła się przed niespełna 2 miesiącami. Sąd skazał doc. Cywińskiego

Narady grup parlamentarnych rozpoczną się dopiero po świętach

W dniu wczorajszym zaroiły się kuluary Sejmu. Przybyło wielu posłów i senatorów po odbiór swoich diet. Wbrew jednak oczekiwaniom nie odbyły się żadne narady klubowe. W różnych kątach kuluarów, w bufecie, toczono rozmowy na aktualne tematy. Przedstawiciele poszczególnych grup, w szczególności „Jutra Pracy“, badali możliwości utworzenia grupy parlamentarnej w skład której weszliby wszyscy posłowie, nienależący do koła parlamentarnego OZN. Jak dotychczas widoki na tak duży klub są bardzo małe. Nie jest natomiast wykluczonym, że do ugrupowania parlamentarnego „Jutra Pracy“ wstąpią kilku posłów, którzy dotychczas do grupy nie należeli. Grupa narodowo-katolicka zapewne nie zwiąże się z nikim i pozostawi sobie swobodną rękę. Takie samo stanowisko zajmie zapewne Koło Rolników. Ze względu na to, że bezpośrednio po świętach nastąpi

zwolanie nadzwyczajnej sesji rady grup parlamentarnych. W kołach politycznych rozszalała się pogłoska, że jeszcze przed zwolnieniem sesji nadzwyczajnej odbędzie się we Lwowie konferencja szeregu działaczy udziałem wicemarszałka Senatu dr. Kwaśniewskiego oraz premiera sen. prof. Bartla. Na konferencji tej ma zapaść uchwała w sprawie utworzenia grupy demokratycznej na terenie Izby Ustawodawczej.

Cyklony nad Atlantykiem
Mjr. Makowski czeka na pogodę

Ponieważ dotychczas nie nadeszło do Warszawy oficjalne zawiadomienie o wystartowaniu majora Makowskiego do lotu przez Atlantyk, sądzić należy, iż przyczyną odłożenia odlotu były niepomyślne warunki atmosferyczne, panujące nad Oceanem.

wyż barometryczny i wieją wiatry południowo-zachodnie. Przypuszczać należy, iż lotnicy nasi wystartują natychmiast po polepszeniu się pogody na czekającej ich trasie.

Faszystowski rząd Włoch odrzuca projekty o inflacji

RZYM. Przemawiając w senacie minister finansów Thaon di Revel zaprzeczył pogłoskom o rzekomej inflacji bilonu, stwierdzając, że ogólna ilość bilonu oraz 10-cio lirowych bile-

tów zdawkowych wynosi 2.980 milionów, przekracza normę za ledwie o 668,7 milionów. Nadwyżka ta odpowiada wzrostowi cen i potrzebom rynku. Cyfry te dotyczą obiegu we Włoszech i w Libii, a nie w Abisynii.

Układ przyjaźni między Litwą i Meksykiem

WASZYNGTON. W tutejszej ambasadzie meksykańskiej podpisano we wtorek układ przyjaźni pomiędzy Meksykiem a Litwą. Tym samym na wiazano po raz pierwszy stosunki dyplomatyczne między tymi dwoma krajami.

Minister oświadczył, że nie bawem monety niklowe będą zastąpione przez monety bite specjalnego gatunku stali, które otrzyma nazwę acmonital.

Monety z acmonitalu są przeznaczone zwłaszcza na rynek abisynijski, gdzie przyczynić się mają do stopniowego zastąpienia talara Marii Teresy przez lir włoski. Bicie monet z acmonitalu ograniczy import niklowy. W zakończeniu minister mówił o zobowiązaniach skarbu państwa, pokrywanych z opóźnieniem oświadczył, że najpóźniejszym wyjściem byłaby inflacja. Taki sposób rozwiązania sprawy był jednak zawsze i będzie odrzucany przez rząd faszystowski.



Podróż prez. Roosevelta

WASZYNGTON. Prezydent Roosevelt oświadczył dziennikarzom, iż w początkach lipca uda się do Kalifornii a następnie wyruszy w podróż morską wzdłuż wybrzeży Pacyfiku. Powrót odbędzie się przez Kanał Panamski.

Henlein znów w Londynie
przeprowadzi szereg rozmów

LONDYN. „Daily Telegraph“ twierdzi, że przewodca Niemców sudeckich Konrad Henlein wybiera się ponownie do Anglii. Według pisma, Henlein ma w ciągu najbliższych tygodni przybyć do Londynu, aby kontynuować rozmowy rozpoczęte w dn. 12 — 14 maja, podczas swego ostatniego pobytu, z politykami angielskimi. Jak wiadomo, w czasie swej majowej wizyty w Londynie Konrad Henlein miał możliwość konferowania z kilku wybitnymi politykami angielskimi, mianowicie z Winstonem Churchillem na czele oraz ze stałym doradcą dyplomatycznym rządu angielskiego sir Robertem Vansittartem.

Nocny atak powstańców
na oddziały wojsk rządowych

SALAMANKA. Według komunikatu głównej kwatery powstańczej w ciągu ubiegłej nocy na froncie katalońskim odparto ataki przeciwnika na odcinkach Sort, Tremp i Seros. Straty nieprzyjacielskie były bardzo znaczne. W tym samym czasie wojska powstańcze dokonały na fron-

cie Teruelu nagłego ataku nocnego, w czasie którego nieprzyjaciel został wyparty ze swych pozycji i wzgórz, leżące na północ od drogi, wiodącej do Mora wpadły w ręce powstańców.

W pościgu za cofającym się nieprzyjacielem oddziały powstańcze zajęły wioski Lunare de Moraiet i Puerto Mingalva. Zdobyto przy tym znaczne zapasy materiału wojennego. Nieco później wojska powstańcze zajęły wioskę Puebla de Valverde. Na odcinku Mora do Rubielos wzięto do niewoli znaczną liczbę jeńców. Na odcinku Albocader otoczono i wzięto do niewoli 571 żołnierzy nieprzyjacielskich. W walkach powietrznych stracono wczoraj 14 samolotów nieprzyjacielskich.

12 lat Głową Państwa

Wczoraj minęło 12 lat prezydentury
Prof. Ignacego Mościckiego

W dniu 1 czerwca upłynęło 12 lat od pierwszego wyboru prof. Ignacego Mościckiego na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Po przewrocie majowym Zgromadzenie Narodowe, zwołane przez pełniącego obowiązki Głowy Państwa, marszałka Sejmu Rataja, wybrało Prezydentem R. P. Marszałka Piłsudskiego, który wyboru nie przyjął, uznając go tylko za legal-

zację przewrotu i wysuwając kandydaturę prof. Mościckiego. Kontrkandydatem stronnictw prawicowych zarówno przeciw Marszałkowi Piłsudskiemu, jak i prof. Mościckiemu, był ówczesny wojewoda poznański, p. Adolf Briński.

Po raz drugi wybrany został prof. Mościcki dnia 8 maja 1933 r. A zatem druga kadencja P. Prezydenta kończy się w maju 1940 roku.

Amerykańskie towarzystwa naftowe pertraktują z Meksykiem

w sprawie dokonanych wywłaszczeń

NOWY JORK. Przedstawiciel Standard Oil Comp., reprezentujący interesy wywłaszczonych w Meksyku amerykańskich towarzystw naftowych, potwierdził, że rokowania z rządem meksykańskim już się rozpoczęły, ale nie wyszły jeszcze z fazy wstępnej.

Wczoraj przedstawiciel Standard Oil był przyjęty na dłuższej audyencji przez sekretarza stanu Hulla i oświadczył następnie dziennikarzom, że wywłaszczone towarzystwa naftowe będą obstawały przy domaganiu się całkowitego odszkodowania za poniesione straty.

Wielka obława w Berlinie

Aresztowano 76 przestępców

BERLIN. Policja dokonała obławy w dwóch lokalach nocnych na Kurfuerstendamm. Aresztowano 359 osób, w tej liczbie 76 notorycznych przestępców, których już uprzednio

za handel narkotykami i dewizami.

Komunikat policyjny stwierdza, że pośród aresztowanych znajduje się 317 Żydów.

Japończycy gromadzą wojska

Czyżby decydujące natarcie?

HANKAU. Prasa chińska donosi, że do Amoy przybyło jeszcze 6 tys. żołnierzy japońskich, przeważnie Koreańczyków i mieszkańców Formozy. Dowództwo chińskie skoncentrowało znaczne siły w m. Tunan, na północ od Amoy, oraz w

Czaoaniu.

Obecnie na południowych wybrzeżach Chin skoncentrowano 38 japońskich okrętów wojennych. Większość tych okrętów znajduje się w rejonie Makao, część w rejonie Swatow i w zatoce Bias. Na wyspach w pobliżu Makao i Amoy Japończycy mają 40 samolotów i 8 czołgów oraz rezerwę, w postaci 4 tys. morskiej piechoty.

Konfiskata statku

TOKIO. Władze japońskie zatrzymały korwetę sowiecką, która we wtorek rano osiadła na mieliznie w pobliżu wyspy Hokkadato.

Na pokładzie korwety znajduje się 53 ludzi załogi. Kaptan i jego zastępca mają być zbadani przez policję japońską.

Znaleziono skarb

WALENCJA. W czasie rewizji domowej policja wykryła skrytkę, w której znajdowało się wiele kosztowności oraz sztabki złota i platyny.

W jednej ze szkatulek znajdowało się 9.500 drogiej kamieni, wartości z górą miliona pesetów.

Z więzienia muzeum

WIENIEN. Policyjne więzienie w Linzu, w którym odsiadywali kary narodowi socjaliści, zamienione zostanie wkrótce na muzeum pamiątek po nielegalnych walkach narodowych socjalistów z rządem Schuschnigga.

Wasi Ojcowie

pracują i zarabiają

Wasze dzieci

budują swą przyszłość.

Ponad 3 miliony obywateli i obywaterek posiada 1.049.000.000 złotych wkładów przezornie i celowo ulokowanych w PKO.

Ich zaufanie jest najlepszą rękojmią dewizy

PEWNOŚĆ - ZAUFANIE

KAŻDY URZĄD POCZTOWY JEST ZBIORNICĄ PKO

Na tropie zabójcy Konowalca

Policja posiada już dokładny rysopis

BERLIN. Niemieckie biuro informacyjne donosi z Amsterdamu, że policji udało się otrzymać dokładny rysopis agenta

G. P. U. Walucha, który 23 maja zamordował Konowalca. Występował on również pod

nazwiskami Dissimow i Petrosnicz. Poza rosyjskim i ukraińskim włada on również językiem niemieckim i francuskim.

Fabryka sztucznych kalek wykryta przez policję warszawską

W związku z wykryciem afery poborowej, o czym podaliśmy przed kilkoma dniami, okazało się obecnie, iż zorganizowana ona była na wielką skalę. Prowadzone śledztwo zatacza coraz szersze kręgi i wychodzą na jaw nowe szczegóły.

Na jakie pomysły wpadali przeciwnicy służby wojskowej, aby powrócić „do cywila”, czy też uwolnić się w ogóle od odbycia powinności, świadczyć może cały szereg zdemaskowanych obecnie afer.

Jeden z zamożnych warszawskich przedsiębiorców, właściciel fabryki kapeluszy Szlama Kwiat (Nowolipie 8) przez dłuższy czas głowił się nad tym, w jaki sposób uwolnić z wojska syna swego, 23-letniego Irię, który odbywał powinność w jednym z pomorskich pułków piechoty. Młody antymilitarysta przysyłał jeden po drugim listy do ojca, w których błagał o ratunek i uwolnienie z szeregów.

Czuły ojciec wszedł w kontakt z szajką i według pomysłu

doradcy prawnego aferzystów przeprowadził całą sprawę w następujący sposób. Wyprawił z domu dorosłą córkę, zamknął na pewien czas fabrykę po czym złożył do władz podanie, w którym prosił o zwolnienie syna z wojska. Jako motyw swej prośby podał, iż jest on je dynym żywicielem rodziny i kierownikiem fabryki, która bez niego nie może działać.

Afera udała się w zupełności. Młody „wojak” powrócił do domu, fabrykę uruchomiono i zdawało się, iż wszystko będzie w porządku. Ponieważ Iria Kwiat nie bardzo kwapił się do pracy w fabryce, a całe dnie spędzał na zabawach i hulankach, władze zainteresowały się tym i afera wyszła na jaw. Pomyślnie ojciec i syn powędrowali do aresztu.

Niezależnie od tego władze wykryły zorganizowaną bardzo sprytnie „fabrykę sztucznych kalek”. Mieściła się ona w Górze Kalwarii i obsługiwała amatorów uniknięcia służby wojskowej. Oczywiście po otrzymaniu na komisji zwolnienia poborowi odzyskiwali zdrowie w bardzo szybkim przeciągu czasu.

Prowadzone dochodzenie zatacza coraz szersze kręgi.

UPAŁY! Sukienka Ci się zniszczyła pod pachami
Ręce masz wilgotne? Nogi Ci się pocą?
Nie martw się i stosuj „DINOL” — płyn przy poceniu pach
i stosuj „DINOL” — proszek przy poceniu nóg

W Egipcie cieszą się z narzeczeństwa siostry króla

KAIR. Zapowiedź narzeczeństwa siostry królewskiej księżniczki Fauziji z irańskim następcą tronu wywołała wielkie zadowolenie zarówno w kołach politycznych jak i religijnych.

Będzie to pierwsze połączenie się egipskiej rodziny królewskiej z obcym domem panującym, co naturalnie rozszerzy

wpływy Egiptu na terenie międzynarodowym.

Poza tym małżeństwo księżniczki sunnitskiej (islam ortodoksyjny) z księciem szyitskim (koncepcja irańska) wpłynie korzystnie na zbliżenie pomiędzy obu największymi odmianami islamu i może ułatwić ogłoszenie króla egipskiego kalifem.

Bestialski napad na księdza

Napastnicy poranili ciężko kapłana

Podczas zorganizowania przez Katolickie Stowarzyszenie Kobiet i Mężów zabawy, która odbywała się we wsi Łasin koło Grudziądza, wynikła w pewnej chwili awantura. Na sali pojawili się znani awanturnicy, bracia Makowscy. Byli oni kom-

pletne pijani. Ponieważ napastnicy wydobyli noże, na sali wybuchła panika.

Nie zważając na obecność kobiet i dzieci, awanturnicy przystąpili do demolowania lokalu, klując nożami każdego, kto tylko nawinął się im pod rękę.

W pewnym momencie bandyci natknęli się na księdza Korczyńskiego, który usiłował uspokoić rozbawionych zbiorów.

Nie zważając na nic, Makowscy rzucili się na niego, zadając mu kilka celnych ciosów.

ranny kapłan upadł na ziemię, potworni napastnicy chcieli go dobić, w czym przeszkodziła im przybyła policja.

Aresztowanych zbiorów osadzono w więzieniu. Stan ciężko ranego księdza jest poważny.

GIEŁDA

Tendencja na ogół mocna.
Bank Polski płaci:

DEWIZY
Belgia 89.75, Holandia 293.15, Londyn 26.27, N. Jork-kabel 5.30.5, Paryż 14.71, Praga 18.47, Sztokholm 135.50, Szwajcaria 121.05.

PAPIERY PROCENTOWE
Dolarówka 42, 5 pr. inwest. I em. 80.50 serie 91.25, II em. 81.50, serie 92, 4 pr. konsolid. 68, 4 i pół pr. poz. wewn. 65, Konwers. 70, 4 i pół pr. LZZ 64.75, 5 pr. LZW stare 78.25, 5 pr. LZW 1933 r. 75.25, 5 pr. LZ Łódź 1933 r. 65.

AKCJE
B. Polski 118.75, Modrzejów 13, Ostrowiec 55, Starachowice 37, Żyrardów 52.

RADIO

WARSZAWA I (Raszyn)
Czwartek, dnia 2. VI. 1938 r.
6.15 „Kiedy rano” 6.20 Muzyka (płyty). 6.45 Gimnastyka, 7.00 Dzieńnik poranny. 7.15 Koncert poranny. 8.00 Audycje dla szkół. 8.10—11.00 Przerwa. 11.00 Audycje dla poborowców. 11.15 Melodie kaszubskie 11.40 Płyty. 11.57 Sygnał czasu. 12.05 Audycja południowa. 15.00 — 15.15 Przerwa. 15.15 „Słońce — lampa światła” — pogadanka dla dzieci. 15.45 Wiadomości gospodarcze. 16.00 Koncert solistów. 16.45 „Wybór letniska” — pogadanka. 17.00 Muzyka taneczna (płyty). 18.00 Przegląd wydawnictw. 18.10 Powszechny Teatr Wyobraźni. 19.00 Pieśni francuskie. 19.20 Pogadanka aktualna. 19.50 „Kalejdoskop” 20.50 Dziennik wieczorny 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 Pogadanka aktualna dla wsi. 21.10 „Pod balkonem mojej miłej” 21.50 Wiadomości sportowe. 22.00 Świętokrzyskie pieśni ludowe. 22.15 Polska muzyka kameralna. 23.00 — 23.15 Ostatnie wiadomości.

WARSZAWA II (Mokotów)
13.00 Koncert rozrywkowy (płyty) 14.00 Parę informacji. 14.05 Program na jutro. 14.10 Płyty 15.00 — 15.05 Wiadomości sportowe. 15.05 Trio P. R. 16.00 — 17.00 Przerwa 17.00 Jak spędzić święta? 17.10 Pogadanka społeczna 17.15 Recital skrzypcowy 18.00 Muzyka taneczna 19.00 — 22.00 Przerwa. 22.00 „Sielanka”. 22.20 Muzyka taneczna z dancingu „Cafe-Club”. 23.20 — 23.55 Muzyka lekka i taneczna (płyty).

Rada Wczasów działa

Odbyło się w Warszawie pierwsze zebranie tworzącej się Rady Wczasów, która będzie miała na celu koordynację celowego spożytkowania wszelkich wczasów ludzi pracy — a więc urlopów, dni odpoczynkowych, rekreacji i t. p.

Utworzono dwie Komisje — urlopową oraz Komisję wczasów dnia codziennego.

Organizacja ta jest wielce potrzebna i może zdziałać dużo dobrego, jak włoska „Dopolavoro”. Biuro Wczasów mieści się w Warszawie, przy ul. Reja 9.

Uważamy, że powinna powstać w nowej organizacji sekcja wczasów zdrowotnych lub sekcja uzdrowskowska.

Higieniczne, zdrowe, tanie
Lody PINGWIN na śmietanie.

Nie baron, a - szuler

Zdemaskowanie zuchwałego oszusta karcianego

W ręce policji warszawskiej wpadł przed niedawnym czasem słynny w klubach stolicy, obywatel austriacki Ernest von Bauerfeind.

Elegancki i wytworny wieśniaczek przyjmowany był w najbardziej arystokratycznych domach Warszawy, gdzie chętnie uprawiał hazard. Szczęście sprzyjało mu wyjątkowo i stale wygrywał spore sumy pieniędzy. Podając się za barona, Bauerfeind zazwyczaj po zagarnięciu większej sumy, zapraszał ogranych przez siebie na wytworną kolację do któregoś z lokali, gdzie niefortunni gracze za-

pominali szybko o utracie pieniędzy.

Podczas jednego z wieczorów zdemaskowano „barona”, w jednym z klubów karcianych, mieszczących się w śródmieściu. Przyglądający się grze Bauerfeinda p. Tadeusz T. zauważył w pewnej chwili, iż ten w bardzo sprytny i pomysłowy sposób zamienia karty. Rzecz stała się wielki skandal. Zażądano posterunkowego, który odprowadził oszusta do komisariatu. W czasie rewizji znaleziono przy nim zapasową talię kart, którą się posługiwał w czasie gry.

Po osadzeniu w więzieniu wyszły na jaw sensacyjne szczegó-

Bandyci zamordowali proboszcza

Straszliwy finał krwawego napadu na wieś

We wsi Minoga powiatu olkuskiego miał miejsce krwawy napad rabunkowy. Trzech zamaskowanych i uzbrojonych w rewolwery bandytów wdarło się w nocy do plebanii, w której znajdował się proboszcz Franciszek Lewiński.

Jeden z napastników wystrzelił w kierunku księdza, raniąc go ciężko w brzuch. Pozostawwszy leżącego w kałuży krwi proboszcza na podłodze, bandyci przystąpili do płądowania

mieszkania, poszukując pieniędzy. Zrabowali z biurka proboszcza 200 złotych, zegarek złoty i kilka kilogramów srebrnych monet rosyjskich i austriackich, rabusie zbiegli.

Po ujawnieniu zbrodni zaalarmowano natychmiast policję i

lekarka. Ciężko rannego księdza przewieziono do szpitala w Krakowie, gdzie zmarł nie odzyskawszy przytomności.

Na miejsce krwawej zbrodni wysłano silny oddział policji, która zarządziła pościgi sprawcami mordu.

Z mostu na bruk

skoczyła przerażona kobieta

Około godz. 3:ej nad ranem z dolnego poziomu mostu koło Cytadeli w Warszawie skoczyła 26-letnia Janina Ząbkiewicz, kontrolna, zam. przy ul. Ostrowskiej nr. 7.

Ząbkiewicz idąc mostem zobaczyła policjanta i obawiając się, żeby jej nie zatrzymał, zaczęła uciekać. Policjant pobiegł

za nią. W czasie ucieczki w jednej chwili skoczyła z mostu, padając na brzeg Wisły. Wskazywał na padającą kobietę, która wprawdzie miała złamaną prawą rękę oraz ogólnych porażceń.

Wezwany lekarz Pogotowia Ratunkowego po udzieleniu pomocy przewiózł ją do domu.

Skatował na śmierć córkę

Potwornego mordercę aresztowano

Z Rzeszowa donoszą: Potworną zbrodnię odkrył posterunek P. P. w Gwoźdźnicy, pow. Rzeszów.

We wsi tej zmarła 15-letnia Janina Gosztyła. W związku pogłoskami, jakoby denatka zmarła śmiercią naturalną, policja wszczęła śledztwo, które dało niezwykle wyniki.

Okazało się mianowicie, że dziewczyna zmarła na skutek bestialskiego pobicia jej przez ojca, który chciał zagarnąć jej grunt, odziedziczoną po matce.

Olbrzymie zakupy wojenne

potoczył rząd chiński w Niemczech

TOKIO. Jak donosi agencja „Domei”, rząd chiński zamówił w Niemczech na korzystnych warunkach kredytowych 170 milionów naboju karabinowych oraz dla kulmiotów; znaczna część dostarczanego Chinom materiału wojennego, jest produkcji niemieckiej.

Agencja „Domei” wyraża z tego powodu żal i stwierdza,

żal i stwierdza, że uzbrojenia Chin przez Niemcy nie zgadza się z duchem paktu antykomunistycznego.

**KUPON NA
BEZPŁATNĄ
PORADĘ PRAWNĄ**

Dla uzyskania porady należy przedstawić dwa kupony.

POMADKI DO UST SZACHA



WYNIKI ZBIÓRKI NA DAR NARODOWY

W wyniku zorganizowanej na terenie Warszawy zbiórki na Dar Narodowy 3 Maja zebrano ogółem 123.883,31 złotych. Największą sumę uzyskano z datków wrzucanych przez obywateli do puszek kwestarzy ulicznych. Podkreślić należy ofiarę 5.000 kwotujących, którzy mimo niesprzyjających warunków atmosferycznych pełnili swój obywatelski obowiązek.

Podana powyżej suma nie jest ostateczna, ponieważ bez przerwy napływają jeszcze datki i ofiary.

Z. KAMINSKA

Dzieweczyna do wszystkiego

niezwykle dzieje pięknej dziewczyny na wielkomięjskim bruku

— Już i ożenić się miał zamiar na jednej baszynie Kupiecka córka, bogata. Oczy jak twój! A włosy czarne jak u kruska pierze. Krasawica, mój Ty Boże! I na co człowiekowi przyszło? Wojna wszystko narobiła i rewolucja przekłęta! Człowiek sierotą został!

Myslałam, że się popłacze nad sobą.

Byłoby mi go pewnie żal, gdy nie to, że teraz dopiero przejrzałam na oczy: oszukiwali mnie tym rzekomym Władysławem.

Zastanowiło mnie tylko: dlaczego, co ma Zośka w tym, żeby mnie z tym pijanym Moskalem splątać?

Powiedziałam do niego:

— To pan wcale nie jest szoferem?

— Kazali mi mówić że jestem, to mówię, że jestem. Mnie wszystko jedno.

— A dlaczego kazali?

— Podobałaś mi się!

— Przecież pan mnie nie znał, a przyszedł pan aż wtedy do knajpy jako szofer!

— Pieniądzy dali, poczęstowali. Dlaczego nie być szoferem? Znajomość z krasawicą taką. Tęskno człowiekowi za człowiekiem.

— To panu jeszcze pieniędzy dali?

— A ja skądbym wziął, gołąbko? Obliczyli za przyjęcie sumiennie. Ani na grosz nie oszukali!

— A za co panu dali pieniądze?

On na to wyrznął łbem o stół i zaczął jęczeć:

— Zgubiłem grzeszną duszę! W piekło poniesie wierać się będę! Pragnienie mnie zgubiło!... Wybacz mi chociaż ty, gołąbko, mnie potworowił!

— Co panu mam wybaczyć?

— Ach, grzechy jak świece pałą w gardle!... Dławił smoly nalał w człowieka i podpalił widocznie! Nic mnie już nie uratuje! Ale ciebie już nie zgubię!

— Płótno tak trzę po trzy i coraz łbem walił w stół.

Myslałam, że albo stół rozłupie, albo sobie głowę rozwali. Niewiele jednak mogam zrozumieć z tego belkotu.

Powiedziałam do niego:

— Niech pan poczeka, wody w kuchni się napiję!

Podniosłam się żywo i naturalnie nie poszłam do kuchni, a ucieklam z mieszkania. Nie mogłam dłużej patrzeć na tego pijaka. Zresztą dosyć się dowiedziałam. Nie był to pan Władysław, a jakiś wykołajejniec — Moskalec.

Dziwilo mnie, po co Zośka ta komedia, dlaczego chciała mnie oszukać. Pomyślałam sobie:

— Może to jacyś złodzieje? Może chcieli mnie podejść, żeby po tym mieszkanie okraść?

I obiecałam sobie, że mam dosyć znajomości z Zośką, że więcej już jej na oczy nie chcę widzieć! Wróciłam do domu jeszcze przed czasem, wyznaczonym mi przez panią. Byłam jednak zdenerwowana, bo przykro było patrzeć na tego pijanego Kacapa.

Pani naturalnie jeszcze musiała mi dodać uwagę:

— Ano widzisz? Jakie to wy jesteście! Jak was trzymać ostro, to przez pewien czas się pilnujecie, a po tym pewnie znów swoje!

Nie chciało mi się z nią sprzeczać. Chociaż tak mi się nie udawało dotychczas z odnalezieniem pana Władysława, czy jak mu tam było na imię, bo teraz znów nie wiedziałam na pewno, czy Zośka nie wymyśliła tego imienia, przecież nie chciałam zrezygnować z jego odszukania.

Nie wiedziałam tylko, jak się do tego zabrać. Liczyć znów na przypadek nie chciałam. Przecież w takim wielkim mieście ludzie mogą żyć całe lata i nie spotkać się! A łatwiej spotkać tego, kogo by człowiek spotkać nie chciał.

Tak właśnie spotkałam młodego pana Arcińskiego. Nie widział mnie, ale mogłam mu się przyjrzeć.

Jakoś niebardzo było koło niego. Łażł przygarbionym, wymizerowanym, bardzo zbrzydłym, ubrany niestarannie spodnie u dołu postrzępione, obcasy zdarte, całe buty wykoślawione. Widocznie nie poszedł mu na dobre ojcowski majątek, a może macocha go tak wykołajała?

Przypomniał mi się pan Arciński i jakoś przez cały dzień nie mogłam się otrząsnąć z tego wrażenia.

W ogóle nieprzyjemną miałam niedzielę. Zośka też była i znów z pretensjami.

— Przez ciebie — mówiła, — straciłam mieszkanie.

— Jakto przeze mnie?

— A bo ten twój urzynał się i narozrabiał tam coś niebywałego!

Jak powiedziała „ten mój”, to we mnie się za gotowało:

— Przede wszystkim po coś wynalazła tego pijaka i wmawiała we mnie, że to pan Władysław? Po coś mnie pędziła do swego mieszkania? Co to wszystko miało znaczyć? Dlaczego jeszcze opłacała tego Moskala?

Zamknęła zaraz buzię, chociaż jak ochłonęła trochę ze zdziwienia, zaczęła się tłumaczyć; jakby niewiniątko:

— Co ty opowiadasz? Przecież to on był z nami na spacerze wtedy! Chciałaś z nim rozmawiać, nie żałowałam niczego, żebyś mogła z nim się dogadać! A ty jeszcze z-krzykiem na mnie!

— Ja już dobrze wiem, co mówię! Wszystko po pijanemu mi wyśpiewał.

— Co ci wyśpiewał? — zaniepokoiła się.

— Że dajecie mi pieniądze na to, żeby spotykać się ze mną. Lepiej przyznaj się, co ty właściwie knujesz z tym Moskalem? Coś ty chciała ode mnie? Może wciągnąć mnie w jaką kabałę? Co?

— Zwariowałaś? W jaką kabałę?

— Wszystko mi jedno! Mam dosyć z tobą znajomości! Nie mam zamiaru płać się z żadnym pijakiem i nie życzę sobie twojej pomocy w odszukaniu pana Władysława. Sama to zrobię bez niczyjej pomocy! Nie życzę ci! Nie życzę ci!

— Wszystko mi jedno! Mam dosyć z tobą znajomości! Nie mam zamiaru płać się z żadnym pijakiem i nie życzę sobie twojej pomocy w odszukaniu pana Władysława. Sama to zrobię bez niczyjej pomocy! Nie życzę ci! Nie życzę ci!

— Wszystko mi jedno! Mam dosyć z tobą znajomości! Nie mam zamiaru płać się z żadnym pijakiem i nie życzę sobie twojej pomocy w odszukaniu pana Władysława. Sama to zrobię bez niczyjej pomocy! Nie życzę ci! Nie życzę ci!

— Wszystko mi jedno! Mam dosyć z tobą znajomości! Nie mam zamiaru płać się z żadnym pijakiem i nie życzę sobie twojej pomocy w odszukaniu pana Władysława. Sama to zrobię bez niczyjej pomocy! Nie życzę ci! Nie życzę ci!

— Wszystko mi jedno! Mam dosyć z tobą znajomości! Nie mam zamiaru płać się z żadnym pijakiem i nie życzę sobie twojej pomocy w odszukaniu pana Władysława. Sama to zrobię bez niczyjej pomocy! Nie życzę ci! Nie życzę ci!

— Wszystko mi jedno! Mam dosyć z tobą znajomości! Nie mam zamiaru płać się z żadnym pijakiem i nie życzę sobie twojej pomocy w odszukaniu pana Władysława. Sama to zrobię bez niczyjej pomocy! Nie życzę ci! Nie życzę ci!

(Dalszy ciąg in'tro).

„P. 37” - najlepszy bombowiec na świecie

wykonany przez polskich inżynierów budzi podziw

Zabiera 2000 kg bomb - Szybkość 430 km na godz.

(r) Jednym z najbardziej interesujących działów Krajowej Wystawy Lotniczej we Lwowie jest bezsprzecznie stoisko Państwowych Zakładów Lotniczych.

Dział płatowcowy P.Z.L. zajmuje obszar trzeciej części wielkiego pawilonu Izby Przemysłowo-Handlowej na placu Targów Wschodnich.

Różnorodność wystawionych aparatów jest bardzo wielka. Gdy zbliżamy się do stoiska, dostrzegamy od razu słynną pościgówkę konstrukcji nieodżałowanego ś. p. inż. Z. Puławskiego „P. 11”, wykonana całkowicie z duraluminium, dzięki oryginalnemu wygięciu płatów przy kadłubie, była swego czasu prawdziwą rewelacją wśród wszystkich samolotów myśliwskich świata. Obecnie używana jest ona u nas w armii jako podstawowy typ samolotu pościgowego.

Ekspozycja, znajdująca się na Wystawie, posiada kompletne uzbrojenie i wyposażenie bojowe.

Zaraz obok niej stoi 3 miejscowy samolot turystyczny „P. Z. L. 26”, taki sam, jaki dzieliśmy w 1934 roku podczas Challenge'u. Wykończona wprost luksusowo kabina jego budziła wówczas wszędzie za granicą powszechny podziw.

Ponieważ niemożliwością byłoby umieszczenie na Wystawie wszystkich typów, produkowanych przez P. Z. L. płatowców, wiele z nich zastąpionych zostało przez piękne i szczegółowo wykonane modele. Wśród nich widzimy następujące typy: „P. 24” (aparat my-

śliwski, będący dalszą przeróbką „P. 11”, używany powszechnie przez Rumunię, Grecję, Turcję i Bułgarię), „P. Z. L. 27” (trzyśmigłowy, doskonały samolot komunikacyjny), „P. 37” (dwusmigłowy aparat bombowy, jeden z najlepszych obecnie w swojej klasie na świecie. Zabiera on 2000 kg. bomb, osiągając szybkość 430 kilometrów na godzinę), „P. 43” (maszyna liniowa, będąca przeróbką używanej u nas w wojsku „P. 23”) oraz „Wicher”, wielka, podobna do „Douglasa” maszyna komunikacyjna.

Sliczną poza tym ozdobą tego stoiska jest wykonany artystycznie fotomontaż, składa-

jący się z 20 zdjęć lotniczych.

Organizatorzy pawilonu długo czas biedzili się nad tym, w jaki sposób zmieścić na Wystawie bombowego „P. 37”. Ponieważ rozmiary jego nie pozwalały ani rusz na ustawienie go tutaj, umieszczono go wraz z kompletnym wyposażeniem na lotnisku w Skniłowie, gdzie wszyscy zwiedzający mogą go oglądać.

Bardzo ciekawymi ekspozycjami są poza tym najrozmaitsze szczegóły konstrukcyjne samolotów. A więc widzimy tutaj elementy odlewów z elektronu, ciekawie urządzone fotel pilota myśliwskiego „P. 11”, który można dowolnie regulować, fo-

tel strzelca płatowcowego z samolotu liniowego „P. 23” wraz z karabinami maszynowymi, zbiornik benzyny z tego aparatu, szkielet steru bocznego bombowca „P. 37”, mechanizm wyrzutnika bomb wraz z zamkiem i t. p.

Liczne rzesze zwiedzających, oblegające stoisko Państw. Zakł. Lotn., są najlepszym dowodem olbrzymiego zainteresowania ich wytwórczością. Wystawione ekspozycje świadczą najlepiej o tym, że polska lotnicza myśl konstrukcyjna i nasz młody, tak pięknie rozwijający się przemysł lotniczy nie ustępuje w żadnym wypadku przemysłowi innych państw świata.



Na Zielone Świątki

Nieznana książka z przepisami Dora A. Oetkera, pt. „Dobra gospodyni piecze sama” jest do nabycia we wszystkich sklepach kolonialnych i księgarniach. Cena obniżona 30 gr.

Kalendarz dnia

2 CZERWCA
CZWARTEK
 Marcelina m., 5a doka m.
 Słowiański: Racławka
 Słowiań wsch. 3.21 zach 19.47
 Księżyc wsch. 7.35 zach. 22.48.

KRONIKA HISTORYCZNA:
 1629. Urodził się w Olesku Jan Sobieski.
 1835. Urodził się papież Pius X (J. Sarlo).
 1882. Zmarł Józef Garibaldi, współtwórca zjednoczenia Italii.
PRZYSŁOWIA LUDOWE:
 Czerwiec po deszczowym maju często dzidziwy w naszym kraju.
CEKAWY WIADOMOŚCI:
 Mysz może obyć się bez jedzenia do 7 dni.

HEMOROIDACH
 CZOPKI I MASE
VARICOL
 GASECKIEGO
 do nabycia w każdej aptece

Na małej wokandzie...

Meloman

czyli: „Żywiolowe okłaski”

(A. E.) W mieszkaniu państwa Gutszechterów kilkadziesiąt osób siedziało dokoła aparatu radiowego, słuchając koncertu Kiepur.

— Co za głos! — podziwiał pan Salomon Minister. — Jak z zupy włos, taki miękki i soczysty.

— Czybyś pan nie mógł uszanować ciszy? — mruknął któryś z gości. — Myśmy tu przyszli słuchać nie pana, tylko Kiepur.

— Rzeczywiście, przyznaję panu rację. Ten głos to wart, żeby go słuchać. Ach, żebym to ja miał takie gardło! Jakby to przyjemnie było, gdyby speaker powiedział przez radio: „Za chwilę pan Salomon Minister będzie śpiewał arie z opery Madame Buttersny”.

— Panie Minister, czy panu Kiepura nie przeszkadza?

— Bynajmniej. Czy pan słyszysz ten głos? — Jak dzwoneczek. Gdyby on siedział na drzewie, to bym go wziął za skowronka. Ach, co za talent! Tę „Halke” to on wykonał nie przymierzając jak najlepsza szwaczka. O, teraz on też bardzo ładnie...

— Przystaniesz pan? — zde nerwowali się goście. — Żeby panu język odpadł za to gadanie!

— Dlaczego mam przestać?

Czy ja mu przeszkadzam? Przecież on nie słyszy. A po drugie on ma taki silny głos, że po trafi zagłuszyć dziesięciu takich jak ja. Ach, jak on to ładnie śpiewał! Brawo, brawo, brawo!

Goście zerwali się na równe nogi.

— Bandytoli! Czemu pan klaszczesz?! Przecież on jeszcze nie skończył!

— To co? Nie wolno mi z wielkiego zachwytu klasnąć?

— My panu pokazemy w środku klasnąć!

— Po mordzie go wyklaskać.

Istotnie po chwili rozległy się żywiolowe okłaski i pan Minister uciekł czym prędzej, trzymając się za policzki.

W odpowiedzi na tę zbiorową egzekucję, pan Minister podał do sądu jednego z gości, Dawida Okońskiego. Oskarżył go jednak nie o pobicie, tylko o znieważnie słowne.

— Głupi Minister na mnie powiedział — wywodził znieważony na rozprawie — więc domagam się dla niego surowej kary.

Dlaczego surowej? Nie potrzebuję objaśniać. Pan sędzia sam wie, co to za przestępstwo powiedzieć na Ministra, że jest głupi.

Sąd skazał pana Okońskiego na 3 dni aresztu

PRZY WYRZUTACH skórnym — wrzodziakach, skrofulach, czerwoności skóry, liszajach, piegach stosuje się **SOK KWITNĄCEGO LOPIANU** Magistra EDWARDA GOBIECA. Sprzedaż: apteki dpogetic. Skład główny: Warszawa, Miodowa 14.

Z międz. zawodów konnych w stolicy



Uroczysty moment inauguracji Międzynarodowych Konkursów Hippyckich



Na zdjęciu Japończyk Ishizu, który uchodzi za najlepszego i najsłynniejszego łuczniczkę świata, przybył na międzynarodową wystawę rzemieślniczą w Berlinie, celem zaprodukcowania swej sztuki. Ishizu wyrabia łuki również dla japońskiego domu cesarskiego, gdyż według starego japońskiego zwyczaju, gdy urodzi się książę japoński, należy wykonać nowy łuk, którego strzały odpędzają złego ducha.

Na zdjęciu świetny łuczniczek Ishizu.

PŁYN KLAWIOL
 • AP. KOWALSKI •
USUWA ODCISKI
 I ZGRUBIENIA SKÓRY
 ZAPOBIEGA WSZELKIM DOLEGLIWOŚCIOM NÓG

Dochody pięcioraczków

W związku z 4-tą rocznicą urodzin słynnych pięcioraczków kanadyjskich miasteczko Callender, w którym przyszły one na świat i w którym wychowują się, wniosło do parlamentu kanadyjskiego wniosek, aby zmieniono nazwę Callender na „Dionneille” na cześć pięciu sióstr strzyżek Dionne. Prawdopodobnie parlament kanadyjski przychylił się do tej prośby.

Ze strony radnych miasta Callender jest to akt wdzięczności, ponieważ pięcioraczkowie przeobraziły nieznane nikomu miasteczko w ważne centrum turystyczne, a z tym związane są poważne dochody.

Pięcioraczkowie stanowią poważne i rentowne „przedsiębiorstwo”, zatrudniające szereg ur-

zędników, lekarzy i t. d. Jedno z pism amerykańskich zamieszcza bilans tego „przedsiębiorstwa”, który znakomicie obrazuje jego dochodowość:

Dochód:
 Kontrakty film. dol. 250.000
 Kontrakty rekl. dol. 323.765
 Radio dol. 30.000
 Tantiemy, turyści d. 453.383
 Procenty i dywidend. d. 70.000
 Razem dol. 1.126.148

Rozchód:
 Budowa specjalnego domu dla pięcioraczków dol. 40.000
 Personel i administr. d. 75.000
 Pensja lekarza d-ra Dafoe dol. 4.597
 Razem 119.847

Dochód czysty, wynosi więc 1.006.251 dolarów!

Dwieście osób rozstrzelano Krwawa czystka na Ukrainie

MOSKWA. Sowieckie organy bezpieczeństwa NKWD doznały w Kijowie sensacyjnych aresztowań wśród komisarzy ludowych ukraińskiej republiki sowieckiej.

Aresztowani zostali: pierwszy zastępca przewodniczącego „Sownarkomu” Tiachnyjbieda oraz prezes państwowej komisji planowania Suchomlin, który jednocześnie był wiceprzewodniczącym rady komisarzy ludowych Ukrainy sowieckiej.

Podczas, gdy Tiachnyjbieda należy do młodszego pokolenia komunistycznego, wysuwano

w myśl wskazań Stalina na plan pierwszy, Suchomlin był starym bolszewikiem ukraińskim i zajmował wysokie stanowiska w administracji sowieckiej od samego początku rewolucji październikowej.

Aresztowanie dwóch dziennikarzy sowieckich stoi w związku ze śledztwem toczącym się w sprawie Stanisława Kosiora, b. pierwszego sekretarza partii komunistycznej Ukrainy.

Należy podkreślić, że obecny pełnomocnik Stalina na Ukrainie, Nikita Chruszczow oświ-

adził w swoim przemówieniu — wygłoszonym na konferencji partyjnej w Kijowie, iż wielu jeszcze ukrytych kontrrewolucjonistów, szubrawców, nacjonalistów i „wrogów ludu” zajmuje odpowiedzialne stanowiska w komunistycznej partii Ukrainy.

Oświadczenie Chruszczowa jest potwierdzeniem ostatnich pogłosek o masowych aresztowaniach na Ukrainie. Według jednej z nich, w ciągu ostatnich dwóch tygodni w Kijowie, Odessie i Charkowie rozstrzelano około 200 opozycjonistów.

Śmiertelna jazda na gapę

Jeden zmarł, drugi dogorywa

Z Gąsocina pow. ciechanowskiego przewieziono do szpitala w Nowym Dworze 15-letniego Zdzisława Gabrysiaka (Warszawa, Solec 11) i 16-letniego Henryka Słowika (Warszawa, Rozbrat 60).

Obaj chłopcy jechali pojeździem na gapę i ulokowali się na dachu wagonu. Podczas przejazdu przez tunel, chłopcy uderzyli głowami o pulap tunelu. Słowik zmarł, Gabrysiak walczy ze śmiercią.

Ujęcie groźnego zbira

Aresztowano go po dokonaniu napadu

Do mieszkania Antoniego Frenkla we wsi Wiskitki powiatu radzyńskiego, wtargnął w noc jakiś zamaskowany osobnik, który zasypał obecnych strzałami. Cudem jedynie ręką z obecnymi nie potrosł szwanku. Bandyta spleśzony krzykami nadbiegających są-

siadów, zbiegl.

Energiczne dochodzenie ustaliło, że bandytą jest Marian Tomaszewski, lat 35, nigdy nie meldowany, notoryczny złodziej i opryszek, mający już na sumieniu szereg napadów na bunkowych.

Osadzono go w więzieniu.

Balon wykrył... złodziejską kryjówkę

Niezwykłe wydarzenie podczas lądowania

Na terenie przedmieścia Sieradzka wylądował po dłuższym locie balon wolny „Łódź”. Rzecz prosta zjawienie się podniebnej gościa wywołało zromantyzowaną sensację w okolicy i miasteczku. Na miejscu lądowania zgromadziły się wielkie tłumy ciekawych.

W czasie składania powłoki balonu dokonano sensacyjnego odkrycia. Kilku z pomagających lotnikom gapiów natraf-

ło na ukryty w gęstym zieleńcu wielki skład złodziejski.

W kryjówce, sporządzonej z desek, szmat i zerwanych kłosałów, leżało ukrytych kilkanaście baniek ze spirytusem, pochodzących z kradzieży, dokonanej w pobliskiej rektyfikacji Moderskiego.

O sensacyjnym odkryciu powiadomiono policję, która wdrożyła natychmiastowe dochodzenie.

Tredowata do Warszawy nie wróci

Choroba jej jest nieuleczalna

Dużo rozgłosu wywołała w początkach r. b. sprawa tredowatej znajdującej się na leczeniu w jednym ze szpitali sto-

lecznych.

Tredowatą tę, Fajgę Cwibus, wywieziono następnie na koszt miasta do najbliższego leprozorium, znajdującego się w Tartu w Estonii.

Cwibus umieszczona została na leczeniu u światowej sławy specjalisty, prof. Poldroka. Leprozorium estońskie nadsyła naszym władzom sanitarnym sprawozdania o wynikach kuracji.

Odmiana trądu na jaką zapadła Fajga Cwibus, okazała się nieuleczalną, wobec czego porzuciła ona do końca życia w estońskim leprozorium.

Młodociany morderca

Zabił kolegę, podejrzewając go o kradzież gołębi

Między 16-letnim Zdzisławem Rolliradem i 17-letnim Florianem Sowińskim z Bydgoszczy często dochodziło do sprzeczek o gołębie pocztowe,

które obaj chłopcy kradli sobie wzajemnie.

W dniu wczorajszym zginęły Rolliradowi 2 gołębie również pochodzące z kradzieży. Podejrzanie padło na Sowiń-

skiego i Rollirad postanowił się zemścić. Napadł on na ulicy swego kolegę i zadał mu dwie straszne rany w brzuch.

Sowiński zmarł, mordercę aresztowano.

Rekordowy lot „Douglasa”

Z wyspy Rodos do Lyddy w 2 godz. 20 min.

Samolot „Lotu” typu Douglas D.C. 2 ze znakami „SP-ASL”, kursujący na linii Lewantynskiej, osiągnął w czasie lotu na odcinku z wyspy Rodos do Lyddy w Palestynie rekordową szybkość przeciętną, wynoszącą 372 km na godz. Trasę Rodos — Lydda, wynoszącą 872 km, samolot przebył w czasie 2 godz. 20 min. Szybkość uzyskana przewyższa rekord światowy dla maszyn „Douglas D.C. 2”, ustanowiony w fabryce Douglas w Ameryce. Samolot prowadził znany pilot „Lotu” Burzyński. Mas-

szyna była normalnie obciążona.

Zaznaczyć należy, że szybkość taką na Douglasie można było uzyskać dzięki wybitnie korzystnym warunkom lotu.

Czas ten będzie można dopiero uzyskać po wprowadzeniu na linie samolotów Lockheed 14, dla których szybkość 370 km na godz. jest szybkością normalną.

Nowa armia na Dalek. Wschodzie Utworzona będzie przez Moskwę

MOSKWA. W tutejszych kołach wojskowych utrzymują, że w najbliższym czasie utworzona ma być nowa armia na Dalekim Wschodzie, a mianowicie w Mongolii Zewnętrznej.

Nowa ta armia będzie tak silna, jak obecna armia marszałka Blüchera i posiadać będzie zupełnie samodzielne dowództwo, niezależnie od głównej kwatery marsz. Blüchera.

Nowotworząca się armia składać się będzie w przeważającej części z formacji zmotoryzowanych, wyposażonych dla przebycia dłuższych tras w stosunkowo krótkim czasie.

Równocześnie donoszą kolarze dobrze poinformowane, że w armii marszałka Blüchera nastąpiła doniosła zmiana personalna. Mianowany dopiero przed kilku tygodniami komisarz polity-

czny tej armii w osobie komunisty Maseini, został złożony z urzędu, a jego następcą mianowany został komisarz polityczny dywizji Szulga.

Przed meczem z Brazylią

W Brazylii wzrasta zainteresowanie niedalekim już meczem piłkarskim Polska — Brazylia w Strasburgu o mistrzostwo świata.

Prasa sportowa Brazylii zamieszcza ciekawy wywiad z prezesem Piłkarskiej Federacji

Brazylijskiej, p. Luizem Aranchą który całkowicie popiera przedmeczową taktykę technicznego kierownika drużyny, p. Pimenty i zaleca mu przestrzeganie tajemnicy zarówno co do składu reprezentacji Brazylii, jak i co do taktyki gry, aż do meczu z Polską. Drużynę polską p. Arancha uważa za najniebezpieczniejszego przeciwnika Brazylii.

Przeszłość ohydny mordercy

Jak się okazuje, „Dziad” był współnikiem słynnego „Szpicbródki”

Aresztowany Józef Kulakowski, pseudo „Dziad”, jako oskarżony o uduszenie i utopienie w Wiśle 28-letniej Natalii Braumówny, pracownicy domowej, ma bogatą przeszłość kryminalną. — „Dziad”, zawodowy złodziej, włamywacz, a następnie pomocnik króla między

narodowych kasiarzy Stanisława Cichońskiego „Szpicbródki”, był karany 10 razy więzieniem.

Ostatnio Kulakowski, wobec przebywania „Szpicbródki”, w więzieniu, zjechał rzeczywiście „na dziady”, gdyż pomagał kraść rowery „uczniowi” swemu, Franciszkowi Mazurkowi.

W dniu 14 maja r. b. Kulakowski, za współudział kradzieży roweru z bramy domu Książca 4, Franciszkowi Burszewskiemu, (Warszawa) i kradzież rzeczy wartości 500 zł. Anastazji Danielewskiej — został skazany na 2 lata więzienia, Mazurek zaś — na 15 mies.

Poranił siekierą żonę i teściową Krwawe zakończenie rodzinnego sporu

Przy ul. Chełmskiej 27 w Warszawie rozegrał się krwawy dramat rodzinny. — Na facjacie II-go piętra zamieszkuje 27-letni Jan Stachowski, robotnik, z żoną, 28-letnią Sabiną i redzi-

czyła, iż nie może sama utrzymać siebie, męża i dziecko, wobec czego zażądała rozejścia się. — Mówiąc to, Stachowska przystąpiła do pakowania swoich rzeczy, polecając aby mąż wyprowadził się.

W odpowiedzi na to, Stachowski porwał siekiere i ostrzem zadał żonie dwa ciosy w głowę. Gdy teściowa, 84-letnia Eleonora Nurzewska starała się

powstrzymać szaleńca od dalszych ciosów, Stachowski uderzył staruszkę w plecy, po czym wobec przeraźliwego krzyku staruszki i ciotki, Marii Supelowej, która dostała ataku sercowego i zemdlą, porzucił siekiere i uciekł.

Na miejsce nadbiegli sąsiedzi oraz dwaj policjanci. Lekarz Pogotowia stwierdził u Stachowskiej dwie rany rąbane głowy z

pęknięciem czaszki, u Nurzewskiej zaś ranę ciętą pleców.

Po udzieleniu pomocy ranym, oraz doprowadzeniu do przytomności Supelowej, Stachowską, w stanie ciężkim, przewieziono do Instytutu Chirurgii Urazowej.

Jak się okazało, sprawca krwawego dramatu zgłosił się do 20-go komis., gdzie zameldował o swym przestępstwie.

manką, powożoną przez Wawrzyńca Gładka, mieszkańca Grójca. Wskutek zderzenia furmanka została rozbita, koń zaś został zabity. Głodek doznał szeregu ogólnych obrażeń.

Policja wszczęła dochodzenie i ustaliła, że winę w wypadku ponosi Gładek, który jadąc furmanką spał.

Tajemniczy zgon

Na 45-cim kilometrze pod Błoniem znaleziono nieprzytomnego młodzieńca, dającego słabe oznaki życia. Przewieziony do szpitala, młodzieniec zmarł, nie odzyskawszy przytomności. Z dokumentów zmarłego przy nim, ustalono, że jest to 16-letni Eugeniusz Oleskiński.

Policja wszczęła energiczne dochodzenie

Czytajcie „ŻYCIE KOBIECE”

Wielki pożar w Piotrkowie

Spaliła się huta „Kara”

Uruchomiona niedawno po dłuższej przerwie huta szkła okiennego „Kara” należąca do Belgijskiej Spółki Akcyjnej daw. Emil Haebler spaliła się doszczętnie. Wczoraj o godz. 10 30 powstał nagle pożar, który momentalnie objął całą fabrykę tak, że duże zabudowania o konstrukcji przeważnie drewnianej stanowiąły jedno morze płomieni.

Robotnicy zajęci pracą przy współdziałaniu niezwłocznie przy-

były na miejsce straży pożarnej I, II, III i IV oddziału czynili nadludzkie wysiłki aby rozszalały żywioł opanować. Trudne i niewykonalne to było zadanie. Ogień szalał jak huragan siejąc wokół zniszczenie.

Spaliły się prawie wszystkie zabudowania fabryczne z całym wyprodukowanym towarem i niedawno nowo zainstalowanymi maszynami. Straty są ogromne.

Na miejsce pożaru przybył p. Starosta Strzemiński, kome-

policii major Kaliszczak, komisarz Olszewski, dyr. Chrystman, następnie również baron Haebler, właściciel fabryki, którzy na miejscu wydawali zarządzenia.

Wskutek tej nowej klęski jaka nawiedziła biednych hutników piotrkowskich będzie ponowny wzrost nędzy i bezrobocia tej dzielnicy.

Wiść o tej katastrofie żywiołowej rozeszła się szybko po Piotrkowie wywołując zrozumiałe wrażenie.

O czystość i porządek

Opierając się na okólniku Ministra Spraw Wewnętrznych w sprawie podniesienia osiedli zarządzam:

Właściciele nieruchomości winni doprowadzić lica zewnętrzne budynków i ogrodzeń do stanu należytego i utrzymywać je w stanie dobrym, czysto i porządnie. W szczególności budynki i płoty murywane należy otynkować, budynki drewniane i parkany wyreperować i pomalować na olejno.

Zniszczone tynki na elewacjach budynków i płotach murywanych należy wyreperować i pomalować estetycznie według wskazówek Wydziału Technicznego Zarządu Miejskiego. Parkany drewniane zniszczone i nienadające się do reparaacji należy znieść i postawić nowe parkany ze sztachet heblowanych lub siatki drucianej na słupach betonowych, murywanych lub drewnianych pomalowanych na olejno.

Właściciele nieruchomości, którzy w ub. roku doprowadzili

budynki i parkany do należytego stanu, powinni w b. roku dokonać wszelkich poprawek w celu doprowadzenia elewacji budynków i ogrodzeń do stanu wymienionego w punktach 1, 2, 3 niniejszego zarządzenia.

Podwórza winny być uporządkowane, w części służącej do komunikacji — wybrukowane i opatrzone w ścieki do odprowadzania wody deszczowej, ustępy utrzymane czysto, śmiećniki uporządkowane i szczelnie zamykane.

Wszystkie czynności wymienione w niniejszym Zarządzeniu winny być wykonane najdalej do dnia 1 sierpnia b.r., — o ile poszczególni właściciele nieruchomości nie otrzymali indywidualnych zarządzeń do wykonania tych czynności w terminie wcześniejszym.

Winni nie zastosowania się do niniejszego Zarządzenia będą ukarani.

Prezydent miasta
(—) Stefan Fiszer

Kto chce mieć małą maturę

Dyrekcja zawiadamia, iż dnia 20 czerwca br. o godz. 8 rano rozpocznie się egzamin kandydatów na świadectwo 6 klas dawnego typu.

Termin zgłoszenia upływa w dniu 18 czerwca br. o godzinie 12.

Do podania o dopuszczenie do egzaminu dołączyć należy: metrykę urodzenia, ewentualnie świadectwa szkolne, życiorys, świadectwo moralności, poświadczenie urzędu lub instytucji stytucji, stwierdzające, że egzamin ten jest konieczny dla kandydata, dowody wskazujące na sposób przygotowania się do egzaminu, wykaz przerobionego materiału, oświadczenie kiedy i gdzie, ile razy zdawał kandydat egzamin nadzwyczajny, dowód opłaty za egzamin w kwocie zł. 30 — na konto czekowe gimnazjum Nr. 603.865 Państwowe Gimnazjum im. B. Chrobrego w Piotrkowie Tryb. 2 fo-

tografie. Papier użyty do egzaminu piśmiennego i podania, format znormalizowany.

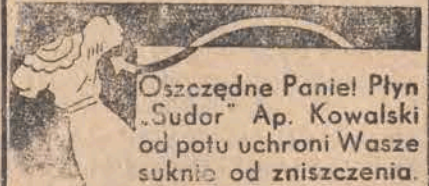
Dziś Siostry Halama w Tomaszowie

Pozwalamy sobie przypomnieć Sz. Czytelnikom, że dziś właśnie odbędzie się w teatrze Odeon w Tomaszowie o godz. 9-tej, występ taneczny trójki sióstr Halama. Znawcy kochający piękno zaklęte taneczne nurty tych mistrzyń powinny jak najprędzej zaopatrzyć się w bilety, aby potem z rozczarowaniem nie odejść od kasy, na której będzie widniał napis „wyprzedane”.

Plac z domem przy ul. Sienkiewicza 5 w Piotrkowie do sprzedania. Cena przystępna. Wiadomość w knie „Cary”.

Błogosławiony wiek

Ojciec Święty Pius XI ukończył dziś 81 lat. Rano Papież wysłuchał Mszy św w kaplicy pałacowej, a następnie przyjął życzenia kilku kardynałów przybyłych z Rzymu oraz swego otoczenia. Ojciec Święty otrzymał ogromną ilość depeesz gratulacyjnych ze wszystkich stron świata.



Oszczędne Panie! Płyn „Sudor” Ap. Kowalski od potu uchroni Wasze suknie od zniszczenia.

Egzaminy

Dyrekcja Gimnazjum Państwowego im. Bolesława Chrobrego w Piotrkowie zawiadamia iż termin składania podań o dopuszczenie do egzaminu wstępnego do klasy I gimnazjum, ustalony jest od dnia 1 — 18 czerwca włącznie, roku 1938, od godz. 8 — 13.

Do podania załączyć należy: metrykę urodzenia, świadectwo powtórnego szczepienia ospy, ostatnie świadectwo szkolne, kwit wniesionej opłaty za egzamin w kwocie złotych 10 — na konto czekowe Nr. 603 865 Państwowego Gimnazjum im. Bol. Chrobrego w Piotrkowie Tryb., 2 fotografie.

Przyjęci mogą być kandydaci, którzy w terminie do dnia 1 września roku kalendarzowego, ukończą co najmniej lat 12, a nie przekroczą lat 16. W wyjątkowych wypadkach przyjmowanie kandydatów, którzy przekroczyli wiek nie więcej jak o rok, jest dopuszczalne za zezwoleniem Kuratora Okręgu Szkolnego.

Egzamin piśmienny odbywa się: z języka polskiego, matematyki. Egzamin ustny: z języka polskiego z historią, matematyki z geometrią geografii z przyrodą.

Egzaminy wstępne rozpoczyna się dnia 22 czerwca br. o godz. 8 rano.

Druczki na podanie nabywać można w kancelarii gimnazjum codziennie od godz. 8 do godziny 13.

KOEDUKACYJNE Gimnazjum Kupieckie Stowarzyszenia Szkół Handlowych w Piotrkowie Tryb. Pasaż Rudowskiego Nr. 4.

Gimnazjum przygotowuje młodzież obojga płci do ciał stanowisk w urzędach państwowych, instytucjach rządowych, bankach, spółdzielniach, przedsiębiorstwach dlowych i przemysłowych oraz kształci na samodzielną kupców i przedsiębiorców.

Absolwentom Gimnazjum Kupieckiego przysługuje prawo wstępu do liceów zawodowych i ogólnokształcących.

Do gimnazjum przyjmuje się młodzież w wieku 13 lat ze świadectwem ukończenia 6 oddziałów 3 — 7-tych publicznych szkół powszechnych.

Zapisy w kancelarii Gimnazjum od 5 do 9 czerwca od 10 — 13. Egzamin wstępny rozpoczyna się w dn. 23 czerwca.

Tydzień Polsk. Czerwonego Krzyża w Tomaszowie Maz.

Tydzień Polskiego Czerwonego Krzyża w Tomaszowie Maz. zapowiada się b. uroczysto. W dniu 5 czerwca odbędzie kwesta uliczna, 11 czerwca Dancing w sali Rady Miejskiej, 12 czerwca o godz. 10 w kościele św. Antoniego nabożeństwo, o godz. zaś 11 defilada ulicami młodzieży P. C. K. pogotowia sanitarnego, drużyn ratowniczych zarządu członków P. C. K. O godz. 12 uroczyste poświęcenie lokalu własnej świetlicy P. C. K. przy ul. Prez. Moś-

cickiego 10. Podczas tygodnia będą sprzedawane naleśniki.

Zebrane fundusze z tydzień P. C. K. przeznaczone będą na zakupno auta pogotowia sanitarnego. Polski Czerwony Krzyż zwraca się z gorącym apelem do społeczeństwa tomaszowskiego o łaskawą pomoc w doniosłym celu i zapisywać się na członków P. C. K. przyjmuje Sekretariat.

Na fali radiowej

Pod znakiem Motoryzacji i radiofonizacji, odbywa się letnia akcja premiowa Polskiego Radia

Olbrzymie zainteresowanie budzi wśród milionowych rzesz radiosłuchaczy nowa wielka akcja premiowa, organizowana w okresie letnim przez Polskie Radio.

Letnia akcja premiowa stoi pod znakiem motoryzacji i radiofonizacji, gdyż na główne nagrody przeznaczono samochody, motocykle, motorowery oraz luksusowe odbiorniki radiowe.

W wielkiej letniej akcji premiowej mogą brać udział nie tylko słuchacze, będący radioabonentami w czerwcu, lipcu i sierpniu, ale i członkowie ich rodzin, o ile będą zameldowani w tym samym miejscu zamieszkania, co i właściciel radiowej karty rejestracyjnej.

Tematem akcji premiowej jest odpowiedź na pytanie: „Który z sygnałów wywoławczych rozgłośni regionalnych jest najbardziej radiofoniczny?”

Odpowiedzi należy nadsyłać na specjalnych kuponach, zamieszczanych w tygodniku radiowym „Antena”.

Branie udziału w letniej akcji premiowej stwarza więc dla radioabonentów i ich rodzin jedyną w swoim rodzaju okazję.

Wybór letniska

Dnia 2 i 3 czerwca odbędą się pogadanki związane z wyborem letniska — tematem żywym i resującym w tej chwili dla wszystkich mieszkańców miasta.

Dnia 2 czerwca o godz. 18 p. Kozłowska - Wojciechowska zastanowi się nad wyborem letniska, któreby odpowiednio wszystkim członkom Rady Miejskiej.

Prelegentka scharakteryzuje krótko poszczególne tereny letniskowe pod kątem ich zdrowotnych. Dnia 3 czerwca o godz. 16.45 p. Halina Kozłowska w pogadance p. t. „Wybór letniska” omówi przygotowania jak najlepsze warunków letniskowych w mieście.

Dnia 4 czerwca o godz. 18 p. Mamelokowa mówi o wakacjach pod kątem racjonalnego wykorzystania wyjazdów letnich, zwracając równie ważną wagę na zorganizowanie społecznej, umożliwiającej najszerszej ogółowi racjonalne wykorzystanie urlopu.

Czytajcie Dziennik Piotrkowski

Kino-Teatr

„As” w Piotrkowie ul. Niepodległości nr. 2.

Od dziś i dni następnych

Kobiety go ubóstwiały, lecz on nie umiał kochać

ZBŁĄDZIŁEM

w roli głównej Charles Boyer najnowszy film w-g głośnej sztuki Henry Bernsa

Popołudniówka o g 3 Dunia córka poczmistrza

Początek o godz. 7 pp, w niedziele i święta o godz. 5 pp

Autobusy firmy „Kozioł i Oberman” odchodzą:

Z Piotrkowa do Bełchatwa przez Wolę Krzyst. 11.10, 15.30, 21

Z Piotrkowa do Bełchatowa przez Bogdanów: 8.30, 14.10, 17.45.



KINO-TEATR CZARY

Piotrków Tryb. Leśjónów 11

Fascynujący romans dwojga egzotycznych kochanków, których usiłowała rozłączyć litera prawal Bunt rozpętanych żywiołów p. t.

HURAGAN

Sceny Huraganu jakich dotąd oko ludzkie nie oglądało

Początek o g. 6 pp, w niedziele i święta o godz. 4 po poł.

Popołudniówka o godz. 3 Warszawska Cytadela

KINO-TEATR ROMA

w Piotrkowie Al. 3 Maja 11.

Wznowienie największego, najwspanialszego, najpiękniejszego, muzycznego filmu sowieckiego

ŚWIAT SIĘ ŚMIEJE

W rolach głównych: ORŁOWA, ULIOSOW, KURIKIN. Mówiony w języku rosyjskim.

Popołudniówka o g. 3. Pan Twardowski Początek o godz. 6 pp, w niedziele i święta o godz. 3 po poł.